

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska SO Agnieszka Terpiłowska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Świdnicy na posiedzeniu niejawnym zażalenia uczestnika postępowani J. K. na postanowienie Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Ns 1449/15, w sprawie z wniosku T. H., I. M. (1), M. G., H. S., E. W., M. H. i I. M. (2)

o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu rzeczą wspólną

p o s t a n a w i a:

I. oddalić zażalenie,

II. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawców 120 zł kosztów postępowania zażaleniowego.

(...)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2016 r., Sąd Rejonowy w pkt I umorzył postępowanie, zaś w pkt II zasądził od uczestnika postępowania solidarnie na rzecz wnioskodawców kwotę 434 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W ocenie Sądu, uczestnik pomimo jednoznacznego stanowiska, tj. wyrażenia zgody na podpisanie umowy, nie uczynił tego w określonym terminie, co spowodowało konieczność wyznaczenia kolejnego terminu rozprawy i generowało koszty po stronie wnioskodawców. Z tych względów i wobec cofnięcia wniosku, zasadnym było zdaniem Sądu Rejonowego, obciążenie uczestnika solidarnie kosztami postępowania zgodnie z treścią art. 520 § 3 kpc, na które to składały się opłata od wniosku, opłata od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa prawnego wnioskodawców.

W zażaleniu na powyższe postanowienie, uczestnik zaskarżając je w pkt II, zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez sprzeczność ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji naruszenie art. 520 § 3 kpc. W uzasadnieniu skarżący podniósł, że nie dał podstaw do wszczęcia postępowania. Gdyby natomiast wnioskodawcy przed złożeniem wniosku do Sądu, zwrócili się do niego z propozycją podpisania uchwały lub umowy dotyczącej ustanowienia zarządcy dla wspólnoty mieszkaniowej, to taką zgodę niewątpliwie by wyraził i podpisał stosowne dokumenty, tym bardziej gdy ich interesy były w tej materii zbieżne. Natomiast pełnomocnik wnioskodawców w żaden sposób nie kontaktował się z uczestnikiem, a umowę obciążoną błędami formalnymi otrzymał od podmiotu, który jego zdaniem nie był uprawniony, tj. (...) Sp. z o.o. w K.. Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył. Zażalenie podlegało oddaleniu. Zgodzić się bowiem należy z Sądem pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie interesy wnioskodawców i uczestnika postępowania były sprzeczne, co uzasadniało zastosowanie art. 520 § 3 kpc, a w sytuacji cofnięcia wniosku na skutek dokonania objętej wnioskiem czynności przez uczestnika (art. 512 § 1 kpc w zw. z art. 355 kpc i art. 13 § 2 kpc), w szczególności mając na uwadze jego postawę w toku całego postępowania, prawidłowo obciążono go kosztami postępowania. Wprawdzie przyznać należy rację

skarżącemu, że od pierwszej czynności procesowej dokonanej w sprawie (odpowiedź na wniosek; k. 74), wyraził on akceptację żądania wnioskodawców, jednakże tylko z sobie znanych przyczyn doprowadził do zbędnego przedłużenia postępowania, a tym samym i z tej przyczyny musiał liczyć się z koniecznością poniesienia jego kosztów. W swojej odpowiedzi na otrzymaną umowę o zarządzie nieruchomością (k. 96), wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu zażalenia, uczestnik nie wskazywał więc na jakiegokolwiek rzekome błędy formalne w niej zawarte oraz brak legitymacji podmiotu, który mu ją przesłał, a który to z jego własnej inicjatywy został zaproponowany jako potencjalny kandydat na zarządcę nieruchomości. Informował on jedynie, że podpisze umowę po zapoznaniu się z aktami sprawy, bowiem nie był obecny na posiedzeniu Sądu w dniu 14 stycznia 2016 roku, a o którym był prawidłowo zawiadomiony (k. 72 odwr.). Pismo to datowane jest na 8 lutego 2016 roku, a dopiero na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016 roku podpisał on powyższą umowę, nie zgłaszając przy tym żadnych dalszych zastrzeżeń do jej treści. Niezrozumiałym jest zatem twierdzenie, że na tejże rozprawie uczestnik po raz pierwszy otrzymał umowę o zarząd nieruchomością, skoro miał wiedzę o jej treści (i dysponował egzemplarzem) już wcześniej, od podmiotu, którego legitymacji do wysłania mu korespondencji w imieniu wnioskodawców obecnie w uzasadnieniu zażalenia nie uznaje, a z którym to przecież sam chciał ją zawrzeć. Mając zatem tą świadomość i w sytuacji, gdy od samego początku deklarował chęć zawarcia umowy, tj. od 16 grudnia 2015 roku (data nadania odpowiedzi na wniosek), nic nie stało na przeszkodzie, aby uczestnik już wcześniej – w momencie otrzymania odpisu wniosku, skontaktował się z uczestnikami, nie doprowadzając tym samym do dalszych, zbędnych czynności procesowych. Nie jest zatem w tych okolicznościach sprawy również uzasadnione stanowisko uczestnika, że złożenie w tejże sprawie wniosku przez wnioskodawców było przedwczesne, gdyż niewiarygodne są jego twierdzenia, że podpisanie przez niego objętej tymże wnioskiem umowy nastąpiłoby bez postępowania sądowego, skoro już nawet w jego toku uczestnik, jak już wyżej wskazano, bez żadnej uzasadnionej przyczyny odmawiał podpisania umowy, a przytaczane przez niego okoliczności dotyczące tejże odmowy, o czy również wyżej, są rozbieżne w powołanym piśmie z dnia 8 lutego 2016 roku z okolicznościami wskazywanymi w zażaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc i art. 13 § 2 kpc, oddalił zażalenie (pkt I), zaś rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego (pkt II), wydano na podstawie art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc i art. 397 § 2 kpc oraz § 5 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

(...)